

Polski Związek Alpinizmu
ul. Noakowskiego 10/12
00-666 Warszawa

**SPRAWOZDANIE Z IMPREZY
(krajowej, zagranicznej: zawody, zgrupowania, konsultacje)**

1. Miejsce i data sporządzenia sprawozdania:

Kutno 04.11.2011

2. Nr pozycji kalendarza: (wypełnia PZA)

3. Określenie wyjeżdżających:

kadra narodowa w 2011

4. Nazwa imprezy, data, miejscowość, kraj:

Wyprawa sportowa, sierpień 2011, Indian Creek i Zion w stanie Utah, USA

5. Data wyjazdu i powrotu:

Wyjazd - 15.10.2011

Powrót - 31.10.2011

6. Wykaz imienny uczestników:

Paweł Bździel

Maciej Książczyk

7. Warunki na jakich uczestniczono:

dofinansowanie członków kadry narodowej w 2011

8. Pełne informacje o świadczeniach otrzymanych od partnerów zagranicznych:

Nie otrzymano żadnych świadczeń

9. Dokładne informacje o otrzymanych środkach płatniczych (od kogo, z jakiego tytułu, suma) i innych świadczeniach np. kieszonkowe, darowizny pieniężne, nagrody:

częściowe dofinansowanie członków kn w 2011 w wys. 1500 zł/osobę

10. Informacje o ewentualnych uchybieniach i wykroczeniach:

brak

11. Część opisowa, wyniki sportowe, poziom, sprawy dyscyplinarne, realizacja programu – dot. zgrupowań i konsultacji

W trakcie dwutygodniowego pobytu odwiedziliśmy dwa rejony : Indian Creek I Zion, obydwa znajdują się w stanie Utah. W pierwszym tygodniu wspinaliśmy się w Indian Creek po drogach głównie jednowyciągowych, starając się rozwspinać i zapoznać z specyfiką rejonu czyli z wspinaniem głównie w rysach różnego rozmiaru. W pierwszej kolejności skupiliśmy się na tamtejszych klasykach z przedziału 5.10, pokonując je w stylu os lub pp (na zmianę). W dalszej kolejności za cel obraliśmy turnie w rejonie Bryger Jack Mesa. Po paru dniach wspinania wiemy, że o ile z trudnościami 5.11 w formacjach nierysowych nie ma najmniejszych problemów to na 5.10 w rysie czasami prowadzący musiał walczyć.

W następnych dniach próbujemy sił na paru drogach z przedziału trudności 5.11 – 5.11+ , przechodząc je w stylu pp, oraz jedynej drodze sportowej o trudnościach 5.12.

W drugim tygodniu za cel obieramy Zion National Park. W pierwszym dniu po przyjeździe wspieliliśmy się drogą “Shine’s Buttress”5.11+ na Red Arch Mountain w stylu rp. Droga, którą nam polecił stały

bywalec Indian Creek (na miejscu usługowo podkleja buty), okazała się bardzo ładną i litą linią, oferującą wspinanie w rysach wszystkich rozmiarów od palców do offwidth .

Następny dzień przeznaczamy na zapoznanie się z rejonem i z dojściem do naszego następnego celu – drogi Big Leowski na West Temple. Niestety kolejny dzień przynosi opad deszczu i jesteśmy zmuszeni drugi dzień poświęcić na odpoczynek. Prognozy na ostatnie dwa dni naszego pobytu są dobre choć temperatura rano 0 C. Z uwagi na krótki dzień (11 godzin) i konieczność pokonania 22 wyciągów meldujemy się pod ścianą o 8 po 2 h przedzierania się przez krzaki (ścieżki nie odnaleźliśmy).

Po pokonaniu pierwszych wyciągów, stało się dla mnie jasne dlaczego pod ścianę nie prowadzą ścieżki. Skala jest koloru jasnego (zerodowany piasek), bardzo krucha i zapiaszczona. Czas jaki poświęciliśmy na pokonanie pierwszych wyciągów (wyżej droga wyglądała tak samo) nie wróżył sukcesu dlatego postanowiliśmy się wycofać. Ogólnie rzecz biorąc w Zion panuje taka sama zasada jaką doświadczyłem w Wadi Rum – im ciemniejszy piaskowiec tym bardziej lity (ten najjaśniejszy jest skrajnie kruchy i najlepiej tego nie tykać).

Ostatni dzień już wcześniej postanowiliśmy poświęcić na Moonlight Buttress , niestety tym razem plany nam pokrzyżowała moda na haczenie panująca wśród amerykańców. Po dotarciu pod ścianę mieliśmy przed sobą dwa zespoły w ławach i trzeci w połowie w portalegu. Na szybko wybieramy drogę “Megamahedral” 5.11- w pobliżu, wprowadzającą na Minotaur Tower . Pierwsze 3 wyciągi są dość lite i na każdym prowadzący musiał się zmierzyć z rysami różnych rozmiarów z offwidth włącznie. Kolejne trzy trzeba było przecierpieć w słabym jakościowo, kruchym piaskowcu.

Reasumując w Zion jest bardzo dużo imponująco wyglądających ścian jednak zasadne wydaje się dobieranie celów pod względem jakości piaskowca, który potrafi być kruchy.

Indian creek

Rejon Supercrack Buttress

Twin Craks 5.9

3 AM Craks 5.10

The Incredible Hand Crack 5.10

Pringles (a.k.a. Into the Abyss Route) 5.11 pp

Gorilla 5.10

The Wave 5.10+

Keyhole Flakes 5.10

Coyne Crack 5.11+ pp(Maciek Książczyk)

Fingers in a Lightsocket 5.11+ pp

Supercrack 5.10

Rejon Donnelly Canyon

Let ‘er Buck 5.12 rp (Maciek Książczyk)

Rejon Bridger Jack Mesa

Sparkling Touch “Sparkling Touch” 5.11- (3wyciągi) os

Thumbelina “Learning to Crawl” 5.11 os

Pierwszy wyciąg Vision quest 5.10

Zion

Red Arch Mountain “Shine’s Buttress”5.11+ rp (ok 300m)

Minotaur Tower “Megamahedral” 5.11- os (ok 250 m)